

Nieznani, Ko

Słowa i muzyka: Janusz Sikorski
Wkładam stary płaszcz i wychodzę z siebie,
Niosę Twój płacz, dokąd niosę, nie wiem.
Na spacer po starym porcie,
Na długą drewnianą keję,
W horyzont wbijam paznokcie,
Na cumach życia butwiejąc.
Niech mówią mi: antypodów nie ma
I nie ma wyjść, gdy się wdeszcza schemat.
Bo przecież nie umrą żaglowce,
Ni oddech wody i nieba,
A Ty mi niedługo dorośniesz,
Choć wiem - dzisiaj zostać mi trzeba.
Więc śpij synku mój pod kołderką marzeń,
Niech Ci się śni syty wiatru żagiel.
Bo przecież nie umrą żaglowce,
Ni oddech wody i nieba,
A Ty mi niedługo dorośniesz,
Choć wiem - dzisiaj zostać mi trzeba.
Więc wkładam stary płaszcz i wychodzę z siebie,
Niosę Twój płacz, dokąd niosę - nie wiem.
Na spacer po starym porcie,
Na długą drewnianą keję,
W horyzont wbiję paznokcie,
I będę czekał na Ciebie.
Więc śpij...